

Lor, PAM PAM PAM (feat. Dawid Tyszkowski)

Chyba nie wspominałeś mi jeszcze, jak blisko znasz ten stan
gdy nawet słońce wygląda na bledsze niż byś tego chciał
I nagle pęka serce
nagle zbiera się na noc
I nagle ręka, którą znasz
pamięta tylko to
To, jak mógłby wyglądać dzień
gdyby był trochę bliżej Ciebie
Jak zniknęłyby wszystkie łzy
gdyby kochała tak jak Ty
Tylko ona mnie dobrze rozumie
tylko on czuje tak jak ja
czuję
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM

Wciąż nie umiem tego zrozumieć, że zostajesz tu,
w domu, w którym nie ma już miejsca na ani jeden ruch
I nagle pęka szczęście
nagle zbiera się na noc
I nagle ręka, którą znasz
pamięta tylko to.
To, jak mógłby wyglądać dzień
gdyby był trochę bliżej Ciebie
Jak zniknęłyby wszystkie łzy
gdyby kochała tak jak Ty
Tylko ona mnie dobrze rozumie
tylko on czuje tak jak ja
czuję
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM
To, jak mógłby wyglądać dzień
gdyby był trochę bliżej Ciebie
Jak zniknęłyby wszystkie łzy
gdyby kochała tak jak Ty
Tylko ona mnie dobrze rozumie
tylko on czuje tak jak ja
czuję
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM
PAM PAM PAM PARARAPAM PAM

Chociaż połknęła mnie rzeczywistość i trawi mnie od lat
to mogę szczerze przyznać, że tylko przy tobie nie mam tak
I nagle pęka szczęście,
nagle się ucina noc.
I nagle Twoja silna ręka
Ciagnie mnie na dno